

Sygn. akt II Ca 623/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 października 2015 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

| | |
|----------------|---|
| Przewodniczący | SSO Grzegorz Ślęzak |
| Sędziowie | SSO Paweł Hochman (spr.) SSR del. Mariusz Kubiczek |
| Protokolant | Paulina Neyman |

po rozpoznaniu w dniu 12 października 2015 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa D. S. właściciela (...)

przeciwko I. R.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb.

z dnia 8 czerwca 2015 roku, sygn. akt I C 104/13

oddala apelację i zasądza od powoda D. S. właściciela (...) na rzecz pozwanej I. R. kwotę 1.200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

SSO Grzegorz Ślęzak

SSO Paweł Hochman SSR del. Mariusz Kubiczek

Na oryginale właściwe podpisy

Sygn. akt: II Ca 623/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 8 czerwca 2015 r. Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim po rozpoznaniu sprawy z powództwa (...) D. S. przeciwko I. R. o zapłatę kwoty 14 999,04 zł., zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 999,04 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 8 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty oraz oddalił powództwo w pozostałej części. Rozstrzygając o kosztach procesu Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2 417,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły przytoczone poniżej ustalenia Sądu Rejonowego:

W dniu 25 maja 2012 r. I. R. (Zamawiający) i D. S. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) D. S. w Ł. (Wykonawca) zawarli umowę o dzieło nr (...). Na podstawie umowy Wykonawca zobowiązał się wykonać dzieło polegające na podniesieniu trempla o 100 cm i wymianie więźby dachowej wraz z blachą w domu Zamawiającej. Termin rozpoczęcia dzieła strony ustaliły na 20 sierpnia 2012 r., a termin ukończenia dzieła na dzień 20 września 2012 r. Zgodnie z umową Wykonawcy za wykonanie dzieła przysługiwało wynagrodzenie w wysokości 15.000 zł, które miało być płatne w siedzibie Zamawiającego po wykonaniu dzieła w terminie 30 dni od złożenia rachunku przez Wykonawcę.

U. R., matka I. R. płaciła za materiały pracownikom, którzy je przywozili. Płatność za materiały odbywała się na bieżąco.

Prace zostały wykonane w zakresie przewidzianym umową.

I. R. miała zastrzeżenia co do wykonanych prac.

I. R. usunęła usterki oraz dokończyła prace remontowe przy pomocy innej ekipy remontowo-budowlanej.

D. S. nie otrzymał zapłaty za prace związane z ociepleniem domu oraz położeniem dachu na szopie. Prace te nie były objęte umową o dzieło nr (...), wynikały z ustnej umowy. Prace te nie zostały ukończone.

W dniu 14 lipca 2012 r. U. R. wypłaciła ze swojego konta kwotę 4.000 zł. Tego samego dnia U. R. zapłaciła kwotę 5.000 zł pracownikowi powoda J. B. na telefoniczne polecenie D. S.. J. B. miał polecenie odbioru gotówki dla D. S..

W dniu 3 sierpnia 2012 r. K. G. wypłacił ze swojego kwota kwotę 1.500 zł, natomiast w dniu 6 sierpnia 2012 r. kwoty 1.500 zł oraz 2.000 zł. K. G. zapłacił D. S. kwotę 1.500 zł w domu I. R., natomiast 3.500 zł przy bankomacie, z którego wypłacił pieniądze.

W dniu 13 września 2012 r. U. R. wypłaciła ze swojego konta kwoty 2.000 zł oraz 2.000 zł. Dzień wcześniej, w dniu 12 września 2012 r., uzyskała odszkodowanie od ubezpieczyciela. Zaraz po otrzymaniu odszkodowania za zalanie domu U. R. zapłaciła D. S. kwotę 4.000 zł. W dniach powyższych wypłat I. R. ani U. R. nie była obciążona nieopłaconymi fakturami za materiały. Terminy płatności faktur za materiały (w szczególności na większe kwoty) nie pokrywają się z terminami wypłat z rachunków bankowych, które według pozwanej i świadków U. R. i K. G. były przeznaczone na wypłaty wynagrodzenia dla powoda (tj. z dnia 14.07.2012 r. z rachunku U. R., 3 i 6.08.2012 r. z rachunku K. G., 13.09.2012 r. z rachunku U. R.). Terminy płatności faktur za materiały mają natomiast pokrycie w wypłatach z rachunku bankowego U. R. w innych dniach.

Między U. R. i K. G. a D. S. doszło do kłótni na tle usterek stwierdzonych w wykonanych przez powoda pracach, w szczególności dotyczących wody sączącej się z komina i nierównego zamocowania okien połaciowych. Z tego też powodu pozwana odmówiła zapłaty powodowi pozostałej części wynagrodzenia oraz kosztów zakupu blachy.

W dniu 30 listopada 2012 r. D. S. wystawił fakturę VAT nr (...) I. R. na kwotę 14.999,04 zł za podniesienie trempla o 100 cm i wymianę więźby dachowej wraz z blachą. Termin do zapłaty został określony na 7 dni.

Podczas rozmowy telefonicznej w grudniu 2012 r. z U. R. D. S. nie zaprzeczył, iż otrzymał od niej kwotę 14.000 zł z tytułu wynagrodzenia.

W dniu 18 marca 2013 r. I. R. złożyła do Prokuratury Rejonowej w Piotrkowie Tryb. zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa polegającego na próbie wyłudzenia od niej kwoty w wysokości 14.999,04 zł przez D. S..

Postanowieniem z dnia 31 marca 2014 r. prokurator Prokuratury Rejonowej w Piotrkowie Tryb. umorzył dochodzenie w sprawie usiłowania wyłudzenia od I. R. pieniędzy w kwocie 14.999,04 zł przez wykonawcę usług remontowo-budowlanych D. S. w okresie od listopada 2012 r. do kwietnia 2013 r., tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk na zasadzie art. 17 § 1 pkt 1 kpk wobec braku danych dostatecznie uzasadniających popełnienie przestępstwa. W uzasadnieniu wskazał, iż na podstawie zebranego w przedmiotowej sprawie materiału dowodowego nie można

jednoznacznie stwierdzić, czy D. S. otrzymał wynagrodzenie za wykonane prace remontowe od U. R., która nie dysponuje potwierdzeniami ani pokwitowaniami przekazanych przez nią pieniędzy, które deklaruje.

Sąd Rejonowy zważył, iż powództwo jest częściowo zasadne.

Wyjaśnił, że strony łączyła umowa o dzieło. Zgodnie z art. 627 kc przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Zgodnie z umową powód miał za wykonane prace otrzymać wynagrodzenie w kwocie 15.000,00 zł. W dniu 30.11.2012 r. wystawił fakturę na kwotę 14.999,04 zł. Pozwana nie kwestionowała wysokości tego wynagrodzenia. Bezsprzeczne było również, że nie zapłaciła powodowi należnej mu części wynagrodzenia.

W ocenie Sądu z ustalonego stanu faktycznego wynika, iż pozwana zapłaciła fakturę VAT do kwoty 14.000 zł. Zeznania pozwanej oraz świadków m. in. U. R., M. M. i J. B. (którzy zeznając po raz pierwszy w postępowaniu karnym przyznał, że otrzymał pieniądze od U. R. dla powoda, a dopiero później zeznania jego po konfrontacji z powodem, który jest jego krewnym, zaczęły ewoluować na korzyść powoda) wzajemnie się uzupełniają oraz korespondują z przedstawionymi wyciągami z rachunków oraz fakturami VAT, których powód nie kwestionował. W szczególności w dniach wypłat dokonanych przez U. R. i K. G. pozwana nie była obciążona nieopłaconymi fakturami za materiały, a zatem wypłaty te zostały dokonane z przeznaczeniem na zaspokojenie powoda. Sąd natomiast odmówił wiary powodowi co do braku zapłaty przez pozwaną, jako że jego wersja wydarzeń nie znajduje potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym, jak również nakierowana jest na uzyskanie zapłaty z tytułu innych prac, jakich podjął się wobec pozwanej i jest wynikiem konfliktu, do którego doszło między stronami wskutek zakwestionowania jakości prac wykonanych przez powoda. W szczególności powód nie zaprzeczył otrzymaniu kwoty 14.000 zł w rozmowie z pozwaną w grudniu 2012 r., która to rozmowa została nagrana przez pozwaną. Pogląd o dopuszczalności korzystania przez stronę z tego typu dowodów w postępowaniu cywilnym wyraził Sąd Najwyższy, stwierdzając w uzasadnieniu wyroku z 25 kwietnia 2003 (IV CKN 94/01), że nie ma powodów do całkowitej dyskwalifikacji dowodu z nagrań rozmów telefonicznych dokonywanych bez wiedzy jednego z rozmówców. I tak w ocenie Sądu samo nagranie rozmowy telefonicznej przez osobę w niej uczestniczącą, bez wiedzy rozmówcy, nie jest bowiem jeszcze działaniem sprzecznym z prawem. Niepoinformowanie osoby o nagrywaniu prowadzonej z nią rozmowy nie wyłącza swobody wypowiedzi tej osoby, natomiast osobie nagrywającej nie można z tego tylko powodu postawić zarzutu, że uzyskała dowód podstępnie. Jeśli zatem osoba nagrana sprzeciwia się przeprowadzeniu takiego dowodu, to powinna wykazać, że podnoszone przez nią zarzuty są prawdziwe i że dowód z taśmy, ze względu na swoją treść, okoliczności lub sposób powstania, narusza jej prawa. W niniejszej sprawie strona powodowa podjęła się interpretacji treści nagrania, natomiast nie wyraziła sprzeciwu co do dopuszczenia tego dowodu w postępowaniu (k.180v), jak również nie oponowała co do wniosku pozwanej o odtworzenie płyty na rozprawie (k. 194), wobec czego Sąd dopuścił dowód z tego nagrania. Wprawdzie powód nie potwierdził jednoznacznie w owej rozmowie, że otrzymał od pozwanej bądź jej matki kwotę 14.000 zł, jednakże nie zaprzeczył też temu podnosząc jedynie na początku rozmowy, że nie otrzymał jeszcze zapłaty za blachę i nie ma dokładnych wyliczeń, ile mu się jeszcze należy. Zmieniennym jest, że powód zakończył prace w terminie we wrześniu 2012 r., zaś fakturę za wykonane prace wystawił dopiero 30 listopada 2012 r. , a zatem po ponad dwóch miesiącach od zakończenia prac. Trudno dać wiarę w realiach życia codziennego, aby powód czekał aż dwa miesiące od zakończenia prac z wystawieniem faktury i żądaniem zapłaty kwoty prawie 15.000,00 zł, gdyby wcześniej nie otrzymał choć części należności, zwłaszcza, że musiał na bieżąco płacić wynagrodzenie swoim pracownikom. Nie sposób też przyjąć, że pozwana próbowałaby uzyskać dowód zapłaty poprzez nielegalne nagranie rozmowy telefonicznej mając świadomość, że nic nie zapłaciła powodowi i on w tej rozmowie kategorycznie zaprzeczy, aby otrzymał od niej jakieś pieniądze. Nagrywanie takiej rozmowy nie miałyby żadnego sensu. Za wersją pozwanej przemawia też okoliczność złożenia przez nią zawiadomienia o możliwości popełnienia przez powoda przestępstwa usiłowania wyłudzenia pieniędzy, gdyż składanie fałszywego zawiadomienia narażałoby z kolei pozwaną na odpowiedzialność karną. Nie ma natomiast w niniejszej sprawie znaczenia fakt, iż dochodzenie w sprawie próby wyłudzenia przez powoda pieniędzy od pozwanej objęte postępowaniem sygn. akt 2 Ds. 1951/13 zostało umorzone, jako że tego typu rozstrzygnięcie nie jest wiążące dla sądu cywilnego. Sąd zaznaczył również, że po zakończeniu prac objętych pisemną umową powód na podstawie ustnej umowy rozpoczął kolejne prace na rzecz pozwanej w postaci ocieplania domu. Zasady logiki i

doświadczenia życiowego wskazują, że powód musiał otrzymać znaczną część wynagrodzenia za wcześniejsze prace, gdyż inaczej nie podjąłby się kolejnych, w dodatku bez pisemnej umowy, co wskazuje, że miał zaufanie do pozwanej.

Powołując się na treść art. 642 § 1 kc, Sąd Rejonowy wyjaśnił, że w braku odmiennej umowy przyjmującemu zamówienie należy się wynagrodzenie w chwili oddania dzieła. W niniejszej sprawie w dniu 30 listopada 2012 r. powód wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 14.999,04 zł, ustalając termin do zapłaty na 7 dni. Natomiast zgodnie z art. 643 kc zamawiający obowiązany jest odebrać dzieło, które przyjmujący zamówienie wydaje mu zgodnie ze swym zobowiązaniem. Przy czym przepis ten nie nakłada na zamawiającego obowiązku odebrania dzieła, jeżeli jest ono dotknięte wadą istotną, czyniącą je niezdatną do zwykłego użytku lub sprzeciwiającą się wyraźnie umowie. Jeżeli jednak pomimo istnienia wady dzieło odbiera, ciąży na nim obowiązek zapłaty wynagrodzenia, co nie pozbawia go możliwości wykazywania, że doszło do nienależytego wykonania umowy, w związku z czym obowiązek ten wyraża się niższą kwotą, a nawet, że w ogóle nie istnieje (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 sierpnia 2012 r., II CSK 21/12, LEX nr 1222148). W niniejszej sprawie powód wykonał dzieło w zakresie przewidzianym umową, które to zostało odebrane przez pozwaną. Pomimo, iż z okoliczności faktycznych wynika, iż pozwana miała zastrzeżenia co do jakości prac wykonanych przez robotników pozwanego oraz skorzystała z innej ekipy remontowo-budowlanej, nie zgłosiła ona stosownego zarzutu ani też nie wniosła powództwa wzajemnego. Nie udowodniła też w niniejszym procesie, w jakim zakresie ewentualne wady dzieła mogłyby wpłynąć na obniżenie należnego wykonawcy wynagrodzenia. Dlatego też ciąży na niej obowiązek zapłaty pełnej kwoty wynagrodzenia zgodnie z fakturą VAT.

W niniejszej sprawie strona pozwana w ocenie Sądu wykazała, iż zapłaciła kwotę 14.000 zł. Wobec powyższego na podstawie art. 627 kc Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda dalszą kwotę 999,04 zł z tytułu umowy o dzieło. W pozostałym zakresie Sąd powództwo oddalił jako bezzasadne.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 kc i zasądził odsetki od powyższej kwoty od dnia 8 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty zgodnie z żądaniem, przyjmując za dzień wymagalności upływ terminu wynikającego z faktury VAT.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 kpc. Zgodnie z art. 100 zd. 2 kpc Sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Pozwana uległa tylko co do nieznaczącej części swojego żądania, w związku z powyższym powód winien zapłacić na jej rzecz poniesione przez nią koszty procesu, na które składa się wynagrodzenie jej pełnomocnika procesowego w wysokości 2.400 zł ustalone w oparciu o § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461) oraz opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. Łącznie koszty sądowe powódki wyniosły 2.417 zł.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód zaskarżając go w zakresie punktów drugiego i trzeciego.

Skarżący zarzucił naruszenie przepisu postępowania tj. art. 233 § 1 kpc mające wpływ na treść zapadłego wyrok przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające w jego ocenie na:

- dokonaniu przez Sąd oceny z całkowitym pominięciem części przeprowadzonych dowodów tj. zeznań świadków M. P., K. B. oraz P. R., co skutkowało sprzecznością ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego tj. błędnym uznaniem, iż strona pozwana zapłaciła powodowi kwotę 14.000,00 zł.,

- na dokonaniu dowolnej i wybiórczej analizy zgromadzonego materiału dowodowego tj. zeznań świadków J. B., w konsekwencji czego Sąd błędnie uznał, że pozwana przekazała powodowi kwotę 14.000,00 zł, podczas gdy szczegółowa analiza zeznań w/w świadków prowadzi do wniosku przeciwnego, a mianowicie, iż pozwana nie dokonała zapłaty na rzecz powoda kwoty objętej pozwem,

- dowolnej i bezkrytyczną ocenę dowodów tj. zeznań U. R., K. G., M. M. i M. P. - osób najbliższych w stosunku do pozwanej, którzy w sposób celowy przedstawiają okoliczności faktyczne niniejszej sprawy w sposób stronniczy w celu uzyskania korzystnego dla pozwanej rozstrzygnięcia,

- dokonaniu ustaleń faktycznych będących podstawą zaskarżonego wyroku w sposób sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania oraz doświadczeniem życiowym poprzez uznanie na podstawie treści nagranej przez pozwaną rozmowy telefonicznej, iż powód otrzymał kwotę 14.000,00 zł ponieważ powód w sposób dosłowny nie zaprzeczył jej, podczas gdy faktycznie powód zakwestionował podnoszoną przez pozwaną okoliczność dokonania pomiędzy stronami rozliczeń finansowych w kwocie 14.000,00 zł oświadczając, iż „trzeba na spokojnie usiąść i policzyć...” „ja nie mam prosię Panią komputera w głowie”, co wynikało z faktu, iż strony dokonywały pomiędzy sobą również rozliczeń z tytułu zakupu materiałów użytych przy budowie oraz zlecenie przez pozwaną prac dodatkowych nieujętych w umowie.

- posłużeniu się instytucją domniemania faktycznego w sposób niedopuszczalny z punktu widzenia tego przepisu, gdyż naruszający zasady logiki i doświadczenia życiowego poprzez nieuprawnione uznanie, iż kwoty wypłacane przez U. R. i K. G. z rachunków bankowych w/w osób były przekazywane powodowi z tytułu umówionego wynagrodzenia, podczas gdy powód nie kwestionuje samego faktu dokonywania przedmiotowych wpłat z rachunków świadków, a wyłącznie zaprzecza, iż wypłacone przez w/w świadków kwoty zostały mu przekazane, czego w żaden sposób nie wykazała strona pozwana w toku postępowania dowodowego.

Biorąc pod uwagę powyższe apelujący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 14.000,00 zł z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 08 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty wraz z kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim z uwzględnieniem kosztów postępowania przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Wniesiona w przedmiotowej sprawie skarga apelacyjna opiera się na zarzucie naruszenia prawa procesowego – art. 233 § 1 kpc prowadzącego do przyjęcia, że pozwana zapłaciła powodowi za wykonane prace kwotę 14 000 zł.

Na wstępie należy zaznaczyć, że sposób w jaki strony rozliczały koszty związane z wykonaniem zawartej umowy o roboty budowlane był daleki od profesjonalizmu przypominając, że żadne rozliczenia (ani związane z zapłatą za wykonaną pracę ani z zwrotem kosztów zakupu materiałów niezbędnych do wykonania prac budowlanych) nie były dokonywane za pisemnym potwierdzeniem zapłaty. Powyższa okoliczność determinuje ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w tym znaczeniu, że co do zasady fakt, że pozwana płaciła powodowi za wykonanie powierzonych prac nie można z góry uznać za niewiarygodny.

Dla skutecznego podniesienia zarzutu naruszenia przepisu 223 § 1 kpc konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikacji postępowania dowodowego przeprowadzonego przez Sąd pierwszej instancji oraz ustaleń jakie na podstawie przeprowadzonych dowodów zostały poczynione. W szczególności strona skarżąca winna wykazać jakie kryteria postępowania dowodowego sąd pierwszej instancji naruszył jakim dowodom bezpodstawnie nie dał wiary a jakim wiarygodność nieprawidłowo przyznał. Jednocześnie wskazać należy, że sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału zachodzi jedynie wtedy, gdy powstaje dysharmonia pomiędzy materiałem zgromadzonym w sprawie, a konkluzją, do jakiej dochodzi sąd na jego podstawie. Jeżeli natomiast sąd z określonego materiału dowodowego wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać.

W wniesione skardze apelacyjnej skarżący zarzuca Sądowi pierwszej instancji całkowite pominięcie zeznań świadków M. P., K. B. oraz P. R.. Oceniając powyższy zarzut stwierdzić należy, że Sąd rzeczywiście nie odniósł się do

zeznań złożonych przez wskazanych wyżej świadków. Powyższe uchybienie nie może jednak prowadzić do zmiany lub uchylecia zaskarżonego orzeczenia. Sygnalizowane pominięcie wskazanych wyżej dowodów w ocenie Sądu Okręgowego było bowiem o tyle uzasadnione, że treść złożonych zeznań nie zawiera żadnych informacji które można by uznać za istotne dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Przypomnieć należy, że wymienieni na wstępie świadkowie K. B. i P. R. zeznali jedynie, że nie uczestniczyli w rozliczeniach między stronami, nie byli świadkami zapłaty za wykonane prace (vide: k. 174 – 175). Natomiast świadek M. P. zeznał, że raz był świadkiem przekazywania pieniędzy przez matkę pozwanej powodowi (vide: k. 178) co z oczywistych względów potwierdza zaprezentowaną przez pozwaną wersję zdarzeń związanych z zapłatą za powierzone prace.

W ocenie Sądu Okręgowego nie można również skutecznie zarzucić Sądowi pierwszej instancji nieprawidłowej oceny zeznań J. B.. Składając zeznania w toku postępowania karnego świadek przyznał fakt, że pobrał pieniądze na poczet wynagrodzenia za wykonanie prac a nie zwrotu wydatków związanych z zakupem towarów niezbędnych przy wykonaniu powierzonych robót. Słusznie Sąd pierwszej instancji wskazuje, że ewolucja tych zeznań pojawiła się gdy okazało się, że są one niezgodne z wersją potwierdzającą stanowisko powoda. Jednocześnie powód nie może skutecznie zarzucać sądowi pierwszej instancji, że oparł swoje ustalenia na zeznaniach osób bliskich pozwanej jednocześnie nie dostrzegając, że stosunek bliskości występuje również między nim a wskazanym wyżej świadkiem i okoliczność ta w żaden sposób nie stanowi dla niego przeszkody w lansowaniu zastrzeżeń co do krytycznej oceny złożonych przez niego zeznań.

Wydając zaskarżone orzeczenie Sąd pierwszej instancji nie uchybił również treści przepisu art. 233 § 1 kpc poprzez dokonanie dowolnej i bezkrytyczną ocenę dowodów w postaci zeznań U. R., K. G., M. M. i M. P.. Nie można skutecznie czynić zarzutu Sądowi pierwszej instancji, że dysponując dwoma przeciwnymi wersjami zeznań opierając się na zasadach doświadczenia życiowego uznał jedną z tych wersji za bardziej prawdopodobną. Za przyjęciem wersji zaprezentowanej przez stronę pozwaną przemawia w niniejszej sprawie szereg okoliczność. Przede wszystkim to, że J. B. przyznał, że pobrał część kwoty na poczet wynagrodzenia. Ponadto, pomiędzy terminami spłat wskazanymi przez pozwaną i zgłoszonych przez nią świadków a terminem pobrania większych kwot z kont istnieje zbieżność. Przekonywujący jest również argument, że żaden racjonalnie działający przedsiębiorca nie czekał by dwóch miesięcy z wystawieniem faktury za zapłatę za wykonane prace. W tym kontekście za wiarygodne należy uznać, że wystawienie faktury stanowiło pewną retorsję za odstąpienie od zlecenia wykonania dalszych prac związanych z remontem domu.

W tym miejscu podnieść również należy, że powód gdyby w sposób prawidłowy rozliczał wykonane prace mógłby wykazać kiedy i w jakich kwotach przyjął zapłatę za zakupione towary. Mógłby wtedy podważyć wersję pozwanej, że spłaty w terminach przez nich wskazane (w tym spłata na ręce J. B.) została dokonana na poczet spłaty towarów.

W ocenie Sądu Okręgowego bez znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy pozostają zastrzeżenia związane z przeprowadzeniem przez Sąd pierwszej instancji dowodu z nagrania rozmowy telefonicznej jaką odbył powód. Dostrzegając istotne wątpliwości w zakresie dopuszczalności przeprowadzenia omawianego dowodu, wskazać należy, że z odtworzonego nagrania rzeczywiście nie wynika przyznanie przez powoda zapłaty za wykonane prace. Okoliczność ta nie może jednak wpłynąć na zmianę zaskarżonego wyroku. Pominięcie powyższego dowodu nie upoważnia do podważenia wiarygodności innych dowodów (w szczególności zeznań U. R. i K. G., z których wynika, że wynagrodzenie za wykonane prace zostało uiszczone.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku w uzasadnieniu wyroku z 17 lipca 2015 r. (sygn. akt I ACa 207/15), wyjaśnił że z przepisu art. 233 § 1 kpc wynika, iż do sądu wyłącznie należy ocena, które dowody uznaje za wiarygodne i w oparciu o które ustala rzeczywisty stan rzeczy. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 kpc) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

Podzielając w pełni powyższe poglądy wskazać należy, że mają one zastosowanie również w przedmiotowej sprawie. To, z kolei upoważnia do konkluzji, że wniesiona skarga apelacyjna nie zawiera argumentów pozwalających na dokonanie innej niż zaproponowana przez Sąd Rejonowy, oceny dowodów a co za tym idzie odwrotnych ustaleń. Samo przekonanie powoda o prawdziwości przedstawionej przez niego wersji nie można uznać za argument wystarczający do zmiany lub uchylenia zaskarżonego orzeczenia.

Poczynione w niniejszej sprawie ustalenia Sądu Rejonowego, Sąd Okręgowy przyjmuje więc za własne. Zapłata przez pozwaną za wykonane prace czyni wniesione powództwo nieuzasadnionym. Brak jednocześnie jakichkolwiek podstaw aby z urzędu zakwestionować powołane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku rozważania prawne wskazujące na podstawę rozstrzygnięcia.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie przepisu art. 385 kpc orzekł o oddaleniu wniesionej skargi apelacyjnej.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie przepisu art. 98 kpc zasądając od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1200 zł. tytułem zwrotu kosztów związanych z zastępstwem procesowym profesjonalnego pełnomocnika.

SSO Paweł Hochman SSO Grzegorz Ślęzak SSR Mariusz Kubiczek

Na oryginale właściwe podpisy